Porto ryczałtem opłacone.



WYCHODZI RAZ W TYGODNIU

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN KRAKOWSKIEGO STOWARZYSZENIA KUPCÓW

Cena abonamentu:
Abonament roczny . . . . . M 160·—
„ półroczny . . . . „ 80·—
„ kwartalny . . . . „ 40·—
Cena numeru pojedynczego . . „ 3·—

Ogłoszenia:
1 wiersz petitowy lub jego miejsce M 3·—

Redakcja i Administracja
KRAKÓW, ULICA GRODZKA 43.
TELEFON Nr. 3267.

Godz. urzędowe Redakcji od 5—7 wieczór.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Rok II. Kraków, dnia 22 lipca 1920 Nr. 28

Uregulowanie polskiego eksportu.

Z chwilą zakończenia wojny światowej ustał dla wszystkich państw wojujących okres walki i nastał względny spokój i możność pracy nad podniesieniem gospodarczem zniszczonych krajów.

Polska jedynie, która przez cały czas wojny wysługiwać się musiała trzem gnębicielom, a nadto dobrowolnie walczyła dla własnej sprawy, wpadła w dalszy wir walk z najbliższym i najgroźniejszym sąsiadem i dla obrony Europy, a nawet świata całego przed zalewem niszczących prądów bolszewickich, dobywa wszystkich sił i ponosi ogromne ofiary w ludziach i majątku.

Jasnem, że w tych warunkach zniszczony kraj nie może rozwinąć natychmiast własnego przemysłu, że musi korzystać z obcej produkcji i dowozić, a natomiast wywóz narazie z konieczności jest bardzo ograniczonym, co powoduje niekorzystny bilans handlowy i niski kurs waluty.

Miarodajne czynniki, tak rządowe jak i przemysłowo-handlowe, krzątają się jednak usilnie, by o ile możności doprowadzić do równowagi w bilansie handlowym i aby rozszerzyć wywóz i uregulować go w ten sposób, iżby oprócz indywidualnej korzyści, tak zw. zysku dla danego przemysłu i kupców, także i cele państwowej gospodarki finansowej były osiągnięte.

Gdy bowiem dowiedzioną jest rzeczą, że **przemysł danego kraju rozwija się najpomyślniej w stanie wolnej konkurencji, bez ograniczeń i nadzoru rządowego i bez jakichkolwiek utrudnień handlu zewnętrznego**, to jednak w obecnych warunkach koniecznością jest z jednej strony ochrona produkcji własnej przed chciwym zalewem wykupna przez obcy kapitał, a z drugiej strony zapewnienie państwu udziału w zysku wywozowym i uzyskania waluty zagranicznej.

Projekt rządowy był bardziej skarbowym. Po wyrażeniu opinji sfer fachowych, rząd zgodził się na zasadnicze zmiany i projekt kompromisowy, który bezsprzecznie w najbliższej przyszłości stanie się ustawą, dopuszcza współdziałanie, a raczej nawet decyzję oddaje czynnikom interesowanym obywatelskim.

Projekt tworzy urząd przywozu i wywozu, który składa się w równej części z urzędników, delegatów ministerstw oraz z reprezentantów organizacyj zawodowo-gospodarczych i izby przywozu i wywozu.

Izby te, to właśnie ów czynnik czysto fachowo-obywatelski, stanowią one pierwszą instancję, a raczej przeważnie ostatecznie załatwiają sprawę, i powstają dla każdej gałęzi przemysłu eksportującego osobno w łonie tej gałęzi, względnie funkcję tę sprawować będzie ewentualnie istniejący już syndykat eksportowy danego działu.

Urząd przywozu i wywozu ustala kontyngent dla dowozu i wywozu dla każdego rodzaju przemysłu, a w granicach tego kontyngentu udzielają izby pozwoleń przy- i wywozowych, a zarazem oznaczają ceny minimalne i wysokość zysku eksportowego.

Ustalenia te są bardzo ważną rzeczą, gdyż decydują o możności konkurencji za granicą przy wywo-

zie, a możności rozwoju własnego przemysłu, potrzebującego dowozu odnośnych surowców, a bardzo trudną i wymagającą dokładnej znajomości stosunków gospodarczych wewnętrznych i państw w tym kierunku wchodzących w rachubę, a więc rynku światowego, właśnie skład owych izb zapewnia korzystną działalność i zrozumienie potrzeb.

Pod ceną minimalną rozumiemy cenę, poniżej której nie wolno sprzedawać zagranicy, zysk eksportowy oznacza zaś różnicę między żądaną ceną zewnętrzną, powiększoną o koszta przywozu, a ceną zagraniczną, widzimy więc, że od umiejętnego, odpowiadającego stanowi rzeczy w każdaj danej chwili ustalenia tych dwu momentów, zależy przyszłość handlu zewnętrznego, jakoteż wewnętrznego przemysłu odnośnej gałęzi, stosownie do zbytu i zysku.

Dla strzeżenia potrzeb państwowych zapewnia projekt rządowi decyzję co do oznaczenia waluty, w jakiej ma być pobrana cena za towar wywożony, oraz wysokość, t. z. potrącenia. W obu wypadkach jednak następuje ustalenie rządowe na podstawie opinji i na wniosek urzędu przywozu i wywozu, złożonego w połowie z sił fachowych z pośród kół interesentów.

Eksporter otrzymuje cenę sprzedaży w markach polskich po odliczeniu potrącenia, t. j. udziału w zysku eksportowym, zastrzeżonym dla państwa, ustalonego w sposób wyżej podany, a **państwo zatrzymuje całą walutę** zagraniczną, której użycie jest w ustawie dokładnie przewidziane i przepisane.

Części uzyskanych walut, kwoty zamiennej t. j. tej, którą państwo wypłaciło eksporterom w markach polskich należy przedewszystkiem użyć na cele tego przemysłu, który sprowadził dane obce waluty przez wywóz, a więc na przywóz koniecznych surowców czy części technicznego urządzenia fabryk i warsztatów produkcji, następnie na zaspokojenie potrzeb dowozu dla państwa, a wreszcie na pomoc i podtrzymanie gałęzi wytwórczych, ograniczonych przymusowemi cenami urzędowo ustalonemi.

Z drugiej części uzyskanych walut, t. j. tej, która stanowi zysk państwowy z wywozu, tworzy się specjalny fundusz na cele akcji obniżania kursu walut, niezbędnych na potrzeby importowe gałęzi przemysłu uprzywilejowanych względnie eksportujących.

W łączności z tą akcją polepszenia stanu waluty tworzy ustawa nasza pojęcie eksportu przymusowego, t. zn. ustala obowiązek odpowiedniej produkcji i wywozu dla tych gałęzi przemysłu, które przez konieczny silny dowóz surowców obciążają mocno bilans handlowy państwa i powodują obniżenie kursu. Tu należy w pierwszej linji przemysł tkacki w Łodzi, który więc **będzie mógł dowozić surowce jedynie pod warunkiem przygotowania odpowiedniej ilości towaru wywozowego.**

Tendencja powyższej organizacji jest, żeby — zachowując w pełni niezbędną kontrolę rządową nad handlem zagranicznym — **dopuścić do funkcji opinjodawczych i wykonawczych sfery bezpośrednio zainteresowane, których fachowa znajomość spraw może i powinna elementowi biurokratycznemu wielkie oddać usługi.** Zaznaczyć tu trzeba, że przeciwko tej tendencji i w komisjach sejmowych i w prasie podnosiła się opozycja, która wszelkie czynności nadzorcze, tak jak dotychczas pozostawić chciała wyłącznie w ręku organów rządowych. Nie chcąc tu polemizować wyczerpująco z argumentami przez nią wysuwanemi, pragniemy tylko stwierdzić z zadowoleniem, że większość komisji i Sejmu na tem stanowisku nie stanęła. Z minionego półtoraiocznego okresu wyciągnęliśmy tę naukę, że **urzędy czysto biurokratyczne** do spełniania zadań, jakie na nie nałożone zostały, **nie dorosły** i że w znacznej bardzo części **doprowadzają do wyników wprost przeciwnych**, niż były zamierzone, gdyż, zamiast popierać tak potrzebny dla nas wywóz, błędnemi zarządzeniami tylko go krępują i tamują. Jeżeli więc możliwe jest stworzenie organizacji nowej, dającej gwarancję, że interes ogólny będzie w niej zabezpieczony, a że z drugiej strony potrzeby praktycznego życia będą lepiej niż dotychczas uwzględnione, to trudno jest przeciwko niej występować tylko z tym jednym argumentem, że cała kontrola winna być i pozostać w ręku państwa. Tego rodzaju bowiem pomiatanie wszelkiemi dotychczasowemi doświadczeniami nie jest w rzeczywistości niczem innem jak czczem doktrynerstwem, które mało obchodzą skutki, jakie w życiu pociągają za sobą.

Tymczasem bliższe zapoznanie się z treścią zasad dla obrotu towarowego, jakie zawarte są w samej ustawie, wystarcza, aby lepiej uwydatnić jej charakter.

Artykuł 13 nowej ustawy dzieli towary na 3 różne kategorje: towary, których przywóz lub wywóz jest zasadniczo wolno, których przywóz lub wywóz zabroniony, których przywóz lub wywóz wymaga indywidualnego pozwolenia. Odnośne listy, jak już podawaliśmy, ustalone są perjodycznie przez Główny Urząd Przywozu i Wywozu. O ile chodzi o przywóz, postanowienie to najzupełniej wystarcza, aby uniemożliwić sprowadzanie do kraju towarów zbędnych, nie czyniąc natomiast formalnych trudności dla przywozu dla celów produkcyjnych.

Projekt ten byłby **bardzo korzystny, gdyby nie ograniczał znowu wolności handlu,** doprowadziłby wtedy bezsprzecznie do celu.

Pierwszym warunkiem jest praktyczne dostosowanie ustawy, szybkie i umiejętne załatwienie spraw, prędka decyzja w decydujących momentach.

Podstawą bogatwa narodowego jest zdolnosć i siła wywozu i ona rozstrzyga o gospodarczem znaczeniu państwa. Dotychczasowę wojenne położenie Polski tamowało działalność gospodarczą i powodowało minimalny wywóz.

Oby jak najrychlej państwo odetchnąć mogło pełnym spokojem, wówczas pracę w tym kierunku przedsięwzięte uwieńczone być mogą pomyślnym skutkiem, a wzrośnie eksport polski, oparty o przemysł rodzimy.

Z Krakowskiego Stow. Kupców.

Dnia 18. sierpnia b. r. odbyło się w lokalu „Krakowskiego Stow. Kupców“ przy ul. Grodzkiej 43 ponowne Nadzw. Walne Zgromadzenie członków pod przewodnictwem prezesa Stow. p. r. **Rimlera**.

Po zagajeniu zaznaczył przewodniczący, że obecne Walne Zgromadz. zwołane zostało na skutek pisemnego protestu, wniesionego przez grono członków Stow. z powodu uchwały w sprawie podwyższenia wkładek i abonamentu „Przeglądu Kup.“

W dyskusji zabierali głos: p. r. **Schenker,** który przemawiał za utrzymaniem uchwał poprzednich, p. **Rosenblum,** który zgłosił następujący wniosek:

„Każdy członek jest zobowiązany płacić roczną wkładkę do Stowarzyszenia w kwocie M. 120, a za gazetę tytułem rocznej prenumeraty w kwocie M. 160.

Wkładka jak również abonament opłaca się kwartalnie, a mianowicie: 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października każdego roku osobiście albo zapomocą czeku pocztowego.

Do pierwszego numeru w miesiącach: w styczniu, kwietniu, lipcu i październiku załącza się na ten cel czek pocztowy.

O ile członek w przeciągu czterech tygodni wymienionej należytości nie uiszcza, zostaje upomniony listem, który również do numeru „Przeglądu" dołączony zostaje, a w którym się członka uważnym czyni na skutki zaniechania zapłaty.

Członek, niezapłacający do dwóch miesięcy należytości, przestaje należeć do organizacji".

Pp. Steiberg, Seidenfrau i Horowitz popierali wniosek p. Rosenbluma. Za reasumcją przemawiał p. r. **Schechter,** który zgłosił następującą rezolucję:

„Reasumując uchwałę zapadłą na posiedzeniu, Walne Zgromadzenie ustala wysokość wkładki członków na 120 Mk. rocznie, a abonament „Przeglądu" na 160 Mk. rocznie od dnia 1 lipca b. r."

Równocześnie nakłada się na wszystkich dobrze sytuowanych członków Stowarzyszenia moralny obowiązek abonowania „Przeglądu" i wzywa się Wydział, ażeby polecił sekcji administracyjnej „Przeglądu" zbadać, którzy członkowie dobrze sytuowani nie abonują „Przeglądu" i wezwać ich, ażeby się zastosowali do uchwały Walnego Zgromadzenia.

Przy przyjęciu nowych członków ma Wydział orzec, czy odnośny członek jest obowiązany abonować „Przegląd".

W następnie odbytem głosowaniu uchwalono wniosek p. Rosenbluma.

W sprawie ustawy o zwalczaniu lichwy i spekulacji referował p. **Pfeffer,** który omówiwszy postanowienia ustawy, zgłosił następującą rezolucję:

„Zebranie stwierdza, że lichwy nie można zwalczać środkami ustawowymi, a usunąć ją mogą jedynie metody skuteczne jak zniesienie ograniczeń, poprawa waluty, nasycenie rynku towarami. Władze administracyjne, wykonujące ustawę o walce z lichwą, nie mają pojęcia o życiu handlowem i przemysłowem, niszczą egzystencję i zatruwają chęć do pracy u jednostek sumiennych, a otwierają szerokie pole dla przekupstwa, łapownictwa i lichwiarskiego wzbogacenia się szumowin. Zebranie wzywa rząd do zaprzestania etatyzowania handlu i przemysłu i pociągnięcia kupiectwa do współpracy przedewszystkiem w aktualnych obecnie układach o traktat handlowy polsko-niemiecki".

W dyskusji nad tą rezolucją wykazywał p. Horowitz, że ustawa nie ustala wysokości dozwolonego zysku, wskutek czego kupcy narażeni są na ustawiczne nieuzasadnione dochodzenia.

W głosowaniu uchwalono rezolucję p. Pfeffera.

W sprawie stagnacji w handlach a drożyzna referował p. **Leistner,** który wskazał na nieprawdziwe doniesienia pism codziennych i fałszywe informowanie społeczeństwa, wprowadzając je w błąd, wskutek czego cała niewyrozumiała złość spada na niewinne nasze kupiectwo.

O nowopowstałym „Krakowsko-Amerykańskim Funduszu zapomogowym i pożyczkowym", króry przez grono swoich przedstawicieli ma za zadanie udzielać pożyczek i zapomóg dla żydowskich kupców i rękodzielników krakowskich, przemawiał p. r. **Rimler.**

Do ostatniego punktu dziennego zgłosił p. **Pfeffer** następujące wnioski, które zostały jednogłośnie uchwalone.

1) „Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Krakowskiego Stow. Kupców wzywa imieniem wszystkich organizacyj kupieckich w Małopolsce Sejm ustawodawczy, by: ustawę o przymusowym spoczynku niedzielnym, jako szkodliwą w wysokim stopniu dla gospodarstwa społecznego zmienił w tym duchu, żeby ludności żydowskiej, która ze względów religijnych już święci sobotę, dozwolonem było wykonywanie swego zawodu w niedziele i dniach świątecznych".

2) „Między rządem polskim a rządem niemieckim toczą się obecnie układy o traktat handlowy. Bardzo ważne te układy, dla rozwoju naszego gospodarstwa społecznego powinny się odbywać przy współpracy kupiectwa, przed ostatniem sfinalizowaniem i to z wszystkich branż. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie prosi Prezydjum Stowarzyszenia, by zwołało w jak najkrótszym czasie wieczór dyskusyjny nad tym tematem i uprosiło sekretarza Izby handlowej i przemysłowej Dr. Rudolfa Beresa o współpracę, gdyż Dr. Beres bierze stale udział w tych naradach w Warszawie.

Wstrzymanie zezwoleń na przywóz.

Urzęda przywozu i wywozu nie udzielają od dnia 19 czerwca 1920 dozwolenia na przywóz następujących przedmiotów:

a) Automobile osobowe, motocykle, cyklonetki, nesesery, wyroby i futerały rymarskie, etykiety, firanki i story, gaza jedwabna i półjedwabna, gorsety, sztuczny jedwab, karty do gry, konfekcja drobna jedwabna i półjedwabna, także dziane jak krawaty itp., krepy jedwabne, lustra, impregnowana i gumowa odzież, poduszki i materace, szczotki do użytku domowego, uprząż, zegarki kieszonkowe platynowe, srebrne albo pozłacane, ognie sztuczne, oprawy introligatorskie, opłatki i wiele innych.

b) Korzenie i przyprawy: cebula, czosnek, cynamon, esencje kawy, cykorja, szafran, muszkat, wanilja, marmolada owocowa i z jagód, miód, owoce świeże i suszone (z wyjątkiem cytryn), żołędzie palone, sery. Pozwolenia na przywóz wyżej wymienionych artykułów, wydane przed ogłoszeniem niniejszego obwieszczenia, po upływie ich. ważności, nie będą prolongowane.

Kronika gospodarcza.

Zniżki celne Zwraca się ponownie uwagę interesentów, iż wszelkie podania o zniżki celne przy sprowadzaniu towarów z poza granic państwa zawierać muszą wyszczególnienie **wagi** towaru oraz wymienić **Urząd celny,** w którym nastąpić ma odprawa cłowa.

Podania kupców i przemysłowców wnosić należy

za pośrednictwem Izby handlowej i przemysłowej do Ministerstwa Skarbu, Departamentu ceł (Warszawa, Rymarska 5) przy dołączeniu odpisu podania do Ministerstwa Przemysłu i Handlu (Komitet ulg celnych).

Przedłużenie ulg celnych. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, iż termin ulg celnych dla przywozu szeregu towarów z poza granic państwa, biegnący na podstawie rozporządzenia z dnia 20 marca b. r. do dnia 10 lipca b. r. przedłużyło Ministerstwo skarbu aż do ogłoszenia nowego rozporządzenia.

Z pod ulg celnych wyjętem zostało nowem rozporzędzeniem **mydło.**

Pozwolenia na przywóz muszą być prolongowane. Od kilku tygodni Czesi zamknęli granicę i nie przepuszczają z Bogumina do Polski kilka tysięcy wagonów różnych surowców i towarów. Jak długo Czesi zatrzymają te przesyłki, dziś trudno przewidzieć, pomimo represji rządu polskiego, który zatrzymał 532 cystern ropy i produktów naftowych, Czesi dalej nie przepuszczają, nawet drukowane banknoty markowe zatrzymuje urząd czeski. Wobec tego, że obowiązujące przepisy o pozwoleniach przywozu nie dopuszczają prolongatę — a kupiectwo uprosiło krak. Stow. Kupców i izbę handlową, by tę sytuację przedstawiło krak. urzędowi przywozu i wywozu, Ministerstwu przemysłu i handlu oraz Ministerstwu skarbu — w celu generalnej prolongaty pozwoleń przesyłek, zatrzymanych obecnie przez Czechów.

Obrót towarowy z Rumunją. Izba handlowa i przemysłowa otrzymała zawiadomienie, iż w najbliższych dniach odejdzie z Polski 12 zwartych pociągów towarowych do Gałacu i Braili. Ponieważ w dokach powyższych portów leżą towary przeznaczone do Polski, wskazanem jest zużycie powracających pociągów na przywóz owych towarów.

Firmy zainteresowane w przywozach z Rumunji do Polski zechcą bezzwłocznie porozumieć się z rumuńskimi eksporterami i z konsumentami Rzeczypospolitej Polskiej.

Wstrzymanie ruchu kolejowego w Galicji wschodniej i na kresach. Z rozporządzenia władz wojskowych wstrzymany zostaje ruch osobowy z zachodu na wschód do miejscowości leżących poza linią Kołomyja, Stanisławów, Lwów, Rawa ruska, Bełzec, Chełm, Brześć Litewski, Białystok, Grajewo, a to od dnia 22 lipca. W wypadkach zasługujących na uwzględnienie mogą poszczególne DOG udzielić wyjątkowych krótkoterminowych pozwoleń na wyjazd.

Węgle na cele eksportowe. Zakłady przemysłowe, pragnące skorzystać z dodatkowego przydziału węgla na cele produkcji eksportowej, zechcą jak najrychlej nadesłać zgłoszenia do Inspektoratu węglowego w Krakowie, ul. Sławkowska 1.

Odpisy zamówień wyślą firmy do Sekcji przemysłowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Krakowie, Rynek gł. 30.

Węgiel eksportowy będzie dostarczony zakładom przemysłowym po całkowitem wykonaniu dla nich przydziałów węgla z kontyngentu normalnego.

NADESŁANE.
Za ten dział Redakcja nie odpowiada.



Wydawca: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców. Red. odpow.: Henryk Schenker.
Drukarnia Polska Fr. Zemanka i Sp. w Krakowie, Retoryka 10.